

# ŻYCIE NOWOGRÓDZKIE

PISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM ZIEMI NOWOGRÓDZKIEJ.

Wychodzi codziennie.

Adres: Redakcji i Administracji  
NOWOGRÓDEK, ul. 3-go maja Nr. 1.  
Telefon Nr. 75

CZYNNY CODZIENNIE z wyjątkiem świąt  
od godz. 12 do 14 i od 16 do 17.

CENA PRENUMERATY miesięcznie . 240

CENA OGŁOSZEN: przed tekstem 40 gr., w tekście  
(przed kroniką) 50 gr., za tekstem 20 gr. za milimetr  
jednospaltowy, drobne za wyraz 10 gr., posady  
i prace poszukiwane po 5 gr. za wyraz.  
Fantazyjne i tabele o 50% drożej.

## Czołowy kandydat z listy Senackiej Nr 1 przed wyborcami

W niedzielę dnia 19 b.m. odbył się w Nowogródku w sali „Straży ogniowej” zorganizowany przez Bezp. Blok Wsp. z Rządem wiec przedwyborczy, na którym przemawiał czołowy kandydat listy № 1 Prof. Dr. Witold Kamieniecki.

Preleżent w obszernym przemówieniu scharakteryzował okres rządów przedmających — wskazując kolejno przyczyny, jakie złożyły się na stopniowy upadek życia gospodarczego i społecznego w Polsce od chwili odzyskania niepodległości do czasu objęcia rządów przez Marszałka Piłsudskiego.

Zasadnicza wada ustrojowa, która doprowadziła do przerosu partyjnicwa polegała na tem, że Sejm usiłował skupić w swym ręku całą władzę — zarówno ustawodawczą jak i wykonawczą. Spowodowało to, że władzę tę dzierżył faktycznie, nie Sejm, jako ciało zbiorowe i emanacja woli narodu, ale przywódcy partejnych partji, którzy częstokroć sprawy państwowe ogromnej wagi rozstrzygali bez udziału rządu — na prywatnych zebraniach. Miało to ten skutek, że rząd i poszczególni ministrowie chęć zalać konieczności państwowe — zmuszeni byli dla uzyskania aprobaty przywódców partyjnych, czynić na rzecz partji najrozsradzniejsze ustępstwa i koncesje — a za te koncesje płać kraj cały.

Tymczasem życie państwowe i gospodarcze innych narodów dzięki ciągłym zdobyciom techniki nabiera szalonego rozmachu. Wysuwało się więc zagadnienie silnej władzy, która by to tempo życia mogła regulować.

Tak, jak w wielkich miastach, gdzie bez przerwy płynie fala ludzi w różnych kierunkach, gdzie toczą się pojazdy, trzeba człowieka, któryby tym ruchem kierował odpowiednio, bo inaczej na tych ulicach powstałoby jedno wielkie kłębawisko — i po trupach własnych ludzie przerho-

dził musieliby. atk samo sprawy państwowe wymagają kierownictwa zdecydowanego, niezależnego od takiego, czy innego układu sił międzypartyjnych.

W Polsce rozwiązanie zagadnienia silnej władzy było tembardziej naglące, że społeczeństwo stało wobec groźby ruiny życia gospodarczego, kiedy ilość bezrobotnych z dnia na dzień wzrastała. W takim momencie wziął na swe barki ciężar rządów i odpowiedzialności Marszałek Piłsudski. Nie wygłaszał programów gospodarczych, nie rzucał obietnic, ani zapowiedzi jak to czyniły rządy poprzednie, ale z żelazną konsekwencją tępił zło i budował nowe podwaliny państwowości polskiej.

Niemia dziedziń, w której za ten okres półrocznych rządów Marszałka Piłsudskiego nie

można stwierdzić daleko idącego polepszenia.

Dowodem najlepszym tych sukcesów jest uzyskanie zafinansowania zagranicą, które wyraziło się udzieleniem Polsce przez kapitał zagraniczny pożyczki.

Dziś więc tak jak przed 20 miesiącami nie trzeba szumnych haseł, nie trzeba sztucznych programów, które, aby miały jakiś walor, należałoby czynem potwierdzić, ale trzeba, aby te prace naprawy Rzeczypospolitej, odbudowe życia gospodarczego państwa podjętej przez Marszałka Piłsudskiego w maju 1925 roku, dalej prowadzić i w pracy tej nie ustawać.

Zetreni na wiecu w liczbie około 200 osób gorąco oklaskiwali mówcę.

Przewodniczącym prof. dr. Kamienieckiego zostało na zebraniach głębiada wrażenie.

## Awantury komunistyczne w Warszawie

WARSZAWA 18. II (tel. od wł. korespondenta) W sobotę zmierzali komuniści dwa wieki na krańcach miasta, które jako zgłoszone na podstawie zatwierdzonej listy nie były zebronione. Na zebraniach tych nie zakłócono spokoju. Po zakończeniu wiecu

zebrani komunistów usiłowali utworzyć pochód z rozwiniętymi sztandarami i transparentami, aby przejść przez Śródmieście. Skonsygnowana policja pocięła i kogoś naraziła manifestantów — przyczem w tłumie 10 osób odniosło rany.

## So wieciom spieszno do nawiazania siosunków z Anglią

Zerwanie stosunków przez Anglię z Sowietami było dla Rosji niezwykle bolesne; nie dla tego, że uniemożliwiło prowadzenie propagandy bolszewizmu w Anglii, ale przede wszystkim, że zerwanie to utrudniło zaspokojenie potrzeb rynku sowieckiego. Ostatnio T. A. S. S. podjęły szereg depesz z Londynu, omawiających dyskusje nad mową króla Jerzego, ogłoszoną w dniu otwarcia sesji parlamentu. Depesze te mają jeden cel:

wykazania — przy pomocy „oryginalnej” interpretacji przemówień przedawicielei poszczególnej grupowań, że przesłanie gospodarcze w Anglii może być usunięte przez wznowienie stosunków handlowych z Sowietami.

Wiadomości te, które Sowietom zjoneja prasowa stara się inspirować, świadczą, że Sowietom spieszno do nawiazania ponownych stosunków handlowych z Anglią.

## Vicepremier Bartel we Lwowie.

LWÓW (PAT.) Dziś o godz. 10-ej rano przybył tu vicepremier Bartel w towarzystwie sekretarza osobistego p. Zaćwilichowskiego.

Vicepremier Bartel wygłosił na Politechnice lwowskiej wykład p. t. „Obraz sytuacji Polskiej we współrzędnych ortogonalnych”. W wykładzie swym vicepremier Bartel posługiwał się tablicami graficznymi.

Na wykładzie obecni byli wojewoda Dunin-Borkowski, inspektor architektury g. Norwid-Neugebauer, prezes rady urzędów, profesorowie politechniki i uniwersytetu, oraz wszyscy asystenci i akademicy IV roku politechniki. Wykład trwał do godz. 13-ej, po czym vicepremier Bartel w towarzystwie Komisarza Rządu na m.

Lwów p. Strzeleckiego i jego zastępcy prof. Matakiewicza udał się na popołudniowe przedstawienie do teatru.

Po przedstawieniu wspólnie z prof. Obmińskim oglądał prace nad restauracją ponoramy Racławickiej.

O godz. 15-ej vicepremier Bartel był podejmowany śniadaniem przez grono profesorów politechniki lwowskiej w salach hotelu Krakowskiego.

O godz. 17-ej odbyły się na politechnice przy udziale vicepremiara Obrady Komitetu Rozbudowy Politechniki, na którym omawiano sprawy inwestycji budowlanych.

O godz. 21-ej vicepremier Bartel odjechał do Warszawy.

## Pobył min. Kwiatkowskiego we Lwowie

LWÓW (PAT.) 19. II. Pan Minister przemysłu i handlu inż. Kwiatkowski, korzystając z pobytu we Lwowie udał się do Polimnia, gdzie odbył konferencje w sprawach wierzniczych.

W czasie obecny był na śniadaniu w Politechnice. W popołudnie przemawiał na wiecu

B. B. W. z Rz. a wieczorem na wiecu Chrześcijańskiej Demokracji w teatrze Matym, po czym udał się do gmachu Giełdy Zbożowej. O godz. 19-ej obecny był na przyjęciu wydanem na jego cześć przez Izbę Handlowo-Przemysłową. O godz. 21-ej odjechał do Warszawy.

## Katastrofalny stan finansów Gdańska

GDAŃSK (PAT.) 19. II. Omawiając budżet wolnego miasta Gdańska na nowy rok gospodarczy „Danziger Zeitung” podkreśla, że nowemu Senatowi będzie bardzo trudno uregulować finanse i znaleźć pokrycie dla deficytu.

Senat będzie musiał wyjaśnić kwestję zużytkowania 40.000.000 guldów zeszlroczonej pożyczki i kwestję zużycia dochodów z miasta polu tytułowego. W budżecie Wolnego m. Gdańska istnieje deficyt wywołany przez brak 1.400.000 guldów, która to suma miała wpłynąć, z tytułu ubezpieczenia od bezrobocia. Suma ta nie mogła być ściągnięta, ponieważ dotycząca ustawa nie została uchwalona przez Sejm gdański.

Do pogorszenia stanu finansów Wolnego m. Gdańska przyczyniło się zniesienie podatku obrotowego od 1-go kwietnia ub. r. uchwalone przez Sejm.

Powyższy deficyt z tego tytułu wynosi 4.300.000 guldów, wobec tego Danziger Zeitung porusza kwestję przywrócenia porządku wyższego podatku. Do zwiększenia istniejącego już deficytu w budżecie W. m. Gdańska przyczyni się w najbliższym czasie kwestja uregulowania poborów urzędniczych na wzór regulacji plac przeprowadzonej w Prusach i Rzeszy Niemieckiej.

Po podsumowaniu wszystkich tych niedoborów i nowych wydatków Senat będzie musiał znaleźć pokrycie dla deficytu w wysokości 10.000.000 guldów.

Danziger Zeitung w konkluzji stwierdza, że Senat będzie musiał znaleźć nowe źródła dochodów, przytem dziennik wyraża nadzieję, że Rozporządzenie Rządu polskiego o waloryzacji cel przyczyni się w znacznej mierze do zwiększenia dochodów W. m. Gdańska.

# Wszyscy głosują na listę Nr. 1.

### Zjazd drobnego kupiectwa w Warszawie

WARSZAWA 19 lutego (tel. włas.). Wczoraj odbył się w Warszawie zjazd delegatów drobnego kupiectwa z całej Polski przy udziale 120 przedstawicieli. Przewodził prezydent Słoniński imieniem m. Warszawy, imieniem komisariatu rządu Dr. Piłecki, który zapowiedział utworzenie komisji opiniodawczej do walki z lichwą, składającej się z przedstawicieli drobnego kupiectwa. Następnie przemawiał przedstawiciel Banku Gospodarstwa Krajowego który zapowiedział udostępnienie kredytów państwowych w najbliższym czasie dla drobnego kupiectwa i przemysłu.

Po przemówieniach wygłoszono szereg referatów, które omawiały najistotniejsze interesy drobnego kupiectwa i wskazywały na konieczność wypowiedzenia się kupiectwa za rzadem Marszałka Piłsudskiego, jako tym rzadem, który doprowadził do stabilizacji gospodarczej państwa, i którym dla kupiectwa dano gwarancje rozwoju. W dyskusji, która się wyłoniła nad referatami mówcy podkreślili znaczenie obecnego rzą-

du, który stworzył silną władzę, uniemożliwiającą poświęcanie interesów kupiectwa dla celów partyjnych, jak to miało miejsce za czasów rządów Grabskiego. Po dyskusji zjazd powziął szereg uchwał, wśród nich na pierwszym miejscu jest uchwała opowiadająca się za Rządem Marszałka Piłsudskiego, oraz deklarująca swój udział w działalności stanu średniego. Następnie czynnik fachowe domagały się udostępnienia kredytów dla kupiectwa; ujednostajnienia systemu podatkowego, oraz zniesienia ustawy o walce z lichwą, gdyż zdaniem uczestników zjazdu handel powinien być oparty na indywidualnej inicjatywie i wolnej konkurencji.

Przeto wszelkie próby polityjnego ustanawiania cen przeszkadzają w naturalnej wymianie towarów i stawiają ogół kupiectwa pod przegięciem stanu wyjątkowego i wojennego. Po uchwałach tych zjazd zakończono wysłaniem depesz holdowniczych do Prezydenta. Rzeczypospolitej Mościckiego i Marszałka Piłsudskiego.

### Pepesowskie „kawały“

Agitacja wyborcza nie przebiera w środkach. Nic to, że są one nieuczciwe, byle tylko doprowadziły do upragnionego celu, byle daly ten upragniony mandat do Sejmu.

Na oryginalny „kawał“ wyborczy zdobyła się P. P. S. chcąc wprowadzić zamęt i zamieszanie w szeregach nauczycielskich, które wszędzie w nowogródzkiej opowiadają się za poparciem Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem. Nadużyła bowiem znajdujących się w drukarni „Robotnika“ w Warszawie odeszły Zarządu Głównego Związku Nauczycieli Szkół Powszechnych, które przygotowane były w tym czasie, kiedy lista Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem nie posiadała jeszcze swego numeru. Na odeszłych tych figuruje podpis P. Romana Tomczaka, prezesa Związku Nauczycieli szkół powszechnych, znajdujących się na jednym z najważniejszych miejsc w liście państwowym Nr. 1.

Poniżej za odeszłych tych polecających nauczycielstwo głosować za listą Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem. Nr. listy był opuszczony przeto obecnie agitatorzy „dwojki“ — po-

### PRZEGLĄD PRASY

Którędy, którądy...?

Dzisiejszy przegląd prasy „robimy na wesoło“! Wybaczenie mi Szanowni Czytelnicy i pozwólcie mi śmiać się — Bo czegoż nie czyni się aby tylko mandacik do Sejmu uchwycić? Ze się w demagogii i kłamstwach prześciga rozmaite partyjne bęcwały — nie dziwiło nas nigdy — ale gdy to czyni zaczyna starzy, wytrawni politycy z dobrej szkoły, to śmiech pusty człowieka ogarnia.

Bo proszę! W „Robotniku“ organie centralnym P. P. S. czytamy takie kawały:

Nie było jeszcze takich w Polsce wyborów, gdzieby tak wszechstronnie starano się o — błogosławieństwo kleru! Od stóp papieża, aż do butów ostatniego wikarza, petłaja stronniczo mieszczańskie i jednym jedynym bliaganiem — „Błogosław, a jeżeli już nie chcesz mnie błogosławić, wykinij mego konkurenta“!

Po tym wstępie, spodziewamy się, że tow. Daszyński oświadczy, że wszystko co z klerem stoi w jakichś kontaktach P. P. S. ma głęboko w pogardzie i o laski wyborcze kleru zabiegać nie będzie. Ale nie! Bo choć dworuje sobie ugralwie i zgola nieprzyzwoicie w innych, mówią:

Na razie endecy, chadecy i katolickie „piasty“ zostały zdystansowane. Pociągają się, że i bez mydła i bez wazeliny clerpliwosć i uporem jednak zwyciężają... Szczegółowej drogi.

To parę wierszy jednak dalej, czyni P. P. S. to samo co innym zarzucha i stwierdza:

„Ale mamy za sobą świadectwo znakomitego nuncjusza, uroczonego znanego w świecie, a później, wybranego papieżem, że robotnicy i chłop uratowali Polskę od najazdu!“

Stąd oczywiście jasny wniosek że należy głosować za „dwojką“, „bo mamy za sobą świadectwo papieża“.

Biedny ten Papież! Kto jego świadectwa niema? Nawet zdedykowane wściekle antyklerykały. Za to „Dwugroszówka“ ma inne zmartwienie i to konstytucyjne tym razem, i wąpi czy w ogóle w Polsce istnieje Konstytucja, czy też wymieciono ją razem z endecją jak stare rupiecie. Ale powiada sobie „Dwugroszówka“ że

Taki stan rzeczy był możliwym w dawnym Sejmie, który psychicznie się zalał. Nie będzie on możliwym w przyszłym Sejmie.

Spółczesność pragnie jasnych programów, p. agnie uporządkowania swego stanu prawnego, pragnie istotańej równowagi między rządem i parlamentem.

A ten „jasny“ program zdaniem „Dwugroszówki“ byłby jeden i to krótki:

„Hajże na Soplicę“... „Więc śmiejemy się bo nie wiemy, czy świątę potrwa jeszcze dwa tygodnie“.

Zyg.

### Bezskuteczna agitacja

Bloku mniejszości narodowych w pow. Słonimskim

W dniu 15. II. b. m. odbył się wielki wiec przedwyborczy w m. Żyrowicach, Słonimskiego powiatu, zwolany przez Bezpart. Blok Wsp. z Rządem. Na wiec tłumnie przybyła ludność z okolicznych wsi. Pomiedzy innymi przybyli przedstawiciele Bloku Mniejszości Narodowych.

Mówcy z Bezp. Bloku W. z R. w języku białoruskim i polskim scharakteryzowali stosunki przedwyborcze, dorobek obecnego Rządu i jego troski o dobro szerszych mas. W międzyczasie usiłowali przeskodzić przedstawicieli Bloku mniejszości narodowych. Jednak po scharakteryzowaniu przez mówców B. B. Wap. z Rządem, działalnośći posłów z Bloku Mn. N. i obecnych zamierzeń kandydata posła Roguli, zebrana ludność z jaskrawą obojętnością przyjęła przemówienia „delegatów 18“ którzy usunęli się z posród publiczności — niechcąc pomimo zaproszenia z naszej strony, zabierać głosu w ogóle.

Na wiecu zebrani przyjęli jednomyślnie rezolucję, iż ludność tutejsza całkowicie solidaryzuje się z Bezp. Bl. Wsp. z Rządem i głosować będzie na Listę Nr. 1.

### Agitator 20-tki

chciał przemawiać leżąc.

Na dzień 15-go zwolony był we wsi Wsielub wiec przedwyborczy partii „Ruskiej“ Nr. 20. Wiec jednak nie odbył się z przyczyn ważnych. Prelegent chcąc dodać sobie animuszu do wystąpienia i przemówienia agitacyjnego, mając jeszcze sporo czasu przed wiecem, bardzo gorliwie zajął się popieraniem mianopolu spirytusowego do tego stopnia, że stracił równowagę. Z konieczności zamiast pozycji stojącej bądź co bądź wymaganej zwłascz przy agitacyjnym przemówieniu przybrał pozycję leżącą, zamiast rękami, gestykulował nogami, wobec czego zebrani rozeszli się, oburzeni na organizatorów za niepotrzebną stratę czasu.

„Hajże na Soplicę“... „Więc śmiejemy się bo nie wiemy, czy świątę potrwa jeszcze dwa tygodnie“.

Dnia 17 b. m. odbywał się w Niehertowie, gm. Swierżenskiej wiec Bezp. Bloku współpracy z Rządem. Na swe niezdanie usiłowali przemawiać w tonie opozycyjnym niejaki Szymański, działacz P. P. S. Zebrani jednak nie okazali zbytnej cierpliwosci, a nawet zniecierpliwieni bezmyślnym gadulstwem poturbowali Szymańskiego.

Zapisujcie się na członków Koła Przyjaciół Akademika

### Co słychać nowego?

Dzisiaj: Leona  
Jutro: Eleonora  
Wschód słońca: 6.35  
Zachód „ 4.31  
Długość dnia 9 godz. 56 min.

### Zakończenie karnawału.

Na zakończenie karnawału Zarząd Ogniska organizuje zabawę taneczną w dniu 21 b.m. Początek zabawy o godz. 10-jej wieczorem.

### Bal maskowy L. O. P. u w Nowogródzku.

W dniu 18 b. m. odbył się urządzony staraniem Wojewódzkiego Komitetu „L. O. P. P. w Nowogródzku w salach „Ogniska“ bal maskowy, który był ciału tegorocznego karnawału. Pięknie ad hoc przystrojone sale Ogniska zapelnily się elitą towarzyską miasta i okolicy; bal zakończył swą obecnością p. wice-wojewoda Godlewski. Przy dźwiękach dwóch naprzemian grających zespołów muzycznych Policji Państwowej i tercetu „Ogniska“ przesuwał się barwny korowód intrygujących maseczek, wywołując przez kilka godzin zdumienie bajki. Wśród wielu kostiumów uderzały swą oryginalnością motyle, ryba, trzy wielobarwne Bajadery, narycz, markizy i wiele innych; po drugiej godzinie pierzchała część zdumienia, gdy maseczki ku radości za intrygowanych zdemaskowały się.

Tańce prowadzone przez pomyslowego i niestrudzonego aranzera p. Klasse przeciągnęły się do godz. 8-jej rano.

### Nie będzie podwyżki procentów od pożyczek dla dokniętych kłeskami elementarnymi.

W ubiegłym roku z powodu kłesk elementarnych Rząd przyznał dla tutejszej ludności dotkniętej temi kłeskami kredyty, których wysokość przekroczyła 800.000 zł. Kredyty te udzielane były przez Państwowy Bank Rolny za pośrednictwem Kas Stefczyka na warunkach ulgowych. Termin spłaty tych pożyczek upływał 15 lutego i 1 marca br. Na skutek prób ludności, która w terminie tym pożyczek udzielonych z tego tytułu spłacić nie była w stanie, Państwowy Bank Rolny przedłużył termin spłaty do dnia 1 listopada 1928, pod warunkiem jednak że od pożyczek przedłużonych będą opłacone już normalne procenty t.j. w wysokości 12% w stosunku rocznym.

Takie podwyższenie stopy procentowej było jednak dla tutejszej niezamożnej ludności zbyt obciążające, przeto p. Wojewoda Beckowicz podjął starania aby uzyskać obniżenie stopy procentowej również na okres czasu na jaki pożyczki te zostają przedłużone.

Obecnie, jak się dowiadujemy starania p. Wojewody zostały uwieńczzone pomyslnym skutkiem gdyż pożyczki będą przedłużone na warunkach ulgowych takich jak zostały początkowo udzielone.

Kasy Stefczyka za pośrednictwem których pożyczki te były udzielone otrzymają wkrótce szczegółowe instrukcje jakie mają w tych wypadkach postępować.

### Komitet Obchodu Imienin Marszałka Piłsudskiego.

Z inicjatywy Związku Strzeleckiego odbędzie się jutro t.j. 21 b. m. o godz. 7-jej wieczorem zebranie organizacyjne Komitetu Obchodu imienin Marszałka Pił-

sudskiego pod przewodnictwem p. Wojewody Beckowicza. Posiedzenie to odbędzie się w sali Konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego.

### Zebrań organizacyjne Związku Strzeleckiego w Nalibokach

W dniu 13 b. w. w m. Nalibokach, pow. Wołozynskiego w lokalu Urzędu Gminnego odbyło się zebrań organizacyjne Związku Strzeleckiego, zwolane przez Komendanta Obwodu na powiat Wołozynski Płachty Kwiatkowskiego. W skład Zarządu Związku weszli: ja'co prezes —

Chilicki Bolesław, kierownik kulturalno-oświatowy — Kwikliński Wojciech, kierownik miejscowej szkoły powszechnej, jako sekretarz — Grygorczewicz Mieczysław, skarbnik — Basiorowicz Marja, przyczem zgłosiło się na członków 18 osób.

### OLBRZYMI WIEC

Bezp. Bl. Wsp. z Rządem we Lwowie.

LWÓW, (PAT) 19. II. W dniu dzisiejszym odbyło się tutaj wielkie zebrań obywatelskie zorganizowane przez Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem.

W zebrań tym wzięli udział przedstawiciele wszystkich sfer społeczeństwa lwowskiego. O godz. 11 min. 30 zebrań rozpoczął Prezes T-wa Dziennikarzy red. Laskownicki, witając przybyłego czolowego kandydata listy Nr. 1 na miasto Lwów ministra przemysłu i handlu inż. Kwiatkowskiego. Następnie do-

### Otwarcie muzeum Kolejowego w Warszawie.

WARSZAWA, (PAT) 16 lutego. Dział o godzinie 11-jej przed południem odbył się uroczyste otwarcie muzeum Kolejowego w gmachu dworca głównego w Warszawie. Otwarcia dokonał osobiście minister Komunikacji p. inż. Paweł Romocki, którego powitał prezes warszawskiej dyrekcji kolejowej p. inż. Bieniewski. P. minister po przecięciu taśmy zwiedził muzeum w towarzystwie zaproszonych przedstawicieli wojskowości, ministerstwa komunikacji, prasy i wyższych urzędników ministerstwa komunikacji. Muzeum dostępne będzie dla publiczności za opłatą 20 gr. od osoby.

Kolejarze oraz wycieczki mają wstęp wolny.

### Wiece B.B. Wsp. z Rządem w Warszawie.

WARSZAWA 19 (tel. własny). Dzisiaj odbyło się kilkanaście wieców wyborczych B. B. wsp. z Rządem.

Wiece miały przebieg spokojny.

### Akademja Papieska w Mołczadzi

Dnia 12 b. m. odbyła się w Mołczadzi, w urzędzie gminnym jubileuszowa Akademja ku czci Papieża Piusa XI. Akademję rozpoczął przemówieniem okolicznościowym ks. Stanisław Węc-kiewicz, poczem zyciorys Papie-

ża Piusa XI skreślił p. Paweł Mołczadzki, w urzędzie gminnym wygłosił z przejęciem wiersz p. t. Śmierć św. Piotra. Ponadto kilkakrotnie śpiewał, dobrze wy-uczyony chór działowy szkolnej.

### Zatruli się denaturatem.

Dnia 17 b. m. organa P. P. zatrzymały pijanego w Bieniakoniaci osobnika nieznanego nazwiska. Doprowadzony na posterunek P. P. zmarł nie odży-

skując przytomności. Przeprowadzona sekcja zwłok stwierdziła, że śmierć nastąpiła wskutek zatrucia alkoholem denaturowanym.

### Zakończenie sprawy inż. Reuckiego-Rey'a.

W swoim czasie duże zainteresowanie wzbudziła w Nowogródzku sprawa inż. Mieczysława Reuckiego-Rey'a.

Cała sprawa została ostatecznie zlikwidowana na posiedzeniu gospodarczym Wydziału Karnego Sądu Okręgowego w Nowogródzku w dniu 7-go lutego b. r., na którym to posiedzeniu Wydział Karny po rozpoznaniu sprawy nadużył służbowych po-pelnionych przez inż. M. Reuckiego-Rey'a, b. kierownika Pań-

stwowego Zarządu Drogowego w Nowogródzku postanowił sprawę na zasadzie art. 528 Ustawy Postępowania Karnego, wobec braku cech przestępstwa, zgodnie z wnioskiem prokuratora umozliwić.

### Samobójstwo kolejarza

Przed kilku dniami donosiliśmy o znalezieniu na torze kolejowym Baranowicze - Luniniec zwłok torowego Polajko Józefa, które nosiły ślady trzech ran postrzałowych w okolicie serca. Wypadek ten nasuwał z jednej strony podejrzenie, że Polajko padł ofiarą zabójstwa, a z drugiej chcąc zatrzeć ślady ułożył zwłoki na torze kolejowym, z drugiej pewnie poszlaki wskazywały na wypadek samobójstwa. Przepro-

wadzone energicznie dochodzenie ustaliło, iż Polajko cierpiel w ostatnich czasach na silny rostrój nerwowy i w przystępie silnej depresji popełnił samobójstwo. Prawdopodobnie nie mając pewności, czy broń nie zawiedzie popełnił samobójstwo na torze kolejowym, aby na wypadek gdyby strzały nie były cenne dostaje się pod koła przejeżdżającego pociągu.

### Ludność pow. Słonimskiego przeciw Wyzwoleniu

Ludność powiatu słonimskiego, jaka dała się w 1922 r. uwieść agitatorom Wyzwolenia — oddając prawie 50% głosów na obecną listę Nr. 3 dobrze przekonało się na swej skórze, co to są partyjne rzedcy i jakie są tego skutki. Obecnie staje zgodnie w szeregach Bezpartyjnego Bloku, tworząc Komitety lokalne. Na terenie powiatu zostały samorządnie związane Komitety B. B. W. z R. w: 1) Dereczyniu, 2) Hołyncu, 3) Bytyniu, 4) Albertynie, 5) Kuryłowiczach, 6) Sielowiczach, 7) Ceginowiczach, 8) Pławskich, 9) Rehotwie, 10) Derewnie, 11) Żyrowicach, 12) Miłowiczach, 13) Kostrowiczach, 14) Kołbowiczach, 15) Choroszewiczach, 16) Nagujowiczach, 17) Kozłowszczyźnie, 18) Bielakach, 19) Górec i 20) Mizgierach.

Żadna siła nie wstrzyma w biegu rwącego się potoku pragnień ludności, by raz narazie wydobyc się ze szponów różnych partyjek — i zgodnie, a solidarnie stanąć pod sztandarem Bezpartyjnego Bloku.

### Nowa linja kolejowa

WARSZAWA (tel. włas.) W myśl Rozporządzenia Pana Prezydenta Rzplitej, ogłoszonego niedawnie, o budowie linji kolejowej Herby-Inowrocław, która ma połączyć linje kolejową Kalety-Herby-Podzamcze z linją kolejową Bydgoszcz-Gdynia. Linja ta będzie stanowić wielką linje kolejową, prowadzącą przez Za-

głębie Węglowe do morza Bałtyckiego. Prace nad budową tej linji rozpoczęła się w roku budżetowym 1928/29. W tym samym roku mają być rozpoczęte prace nad układaniem drugiego toru na linji Kalety-Herby-Podzamcze, która dotychczas posiada tylko jeden tor.

Czas odnowić prenumeratę na miesiąc marzec

# Rząd w obronie bilansu handlowego.

Przytyma zupełnie obserwacja naszego bilansu handlowego pozwala stwierdzić, że ujemność salda bynajmniej nie oznacza osłabienia zdolności ekspansywnej naszej gospodarki. Eksport wzmaga się z roku na rok, uśzlachetniając się stale, t. zn. rośnie przeciętna wartość eksportowanej bony. Równocześnie w ostatnich miesiącach wzmagał się import, nierównie zresztą szybko — i ta tendencja rozwoju importu stała się przyczyną bierności naszego bilansu. Nie wątpliwie, zwiększenie się importu jest w znacznej mierze zjawiskiem gospodarczo pożądaniem. W poprzednim okresie, do początku 1927 t. import utrzymywał się na nader niskim poziomie w związku ze spadkiem siły nabywczej rynku polskiego i częściowo reglamentacją przywozu. W miarę jednak napływu kredytów zagranicznych, ożywiania się działalności przemysłu oraz wzmożenia się inwestycji, nastąpił wzrost środków produkcji i surowców. Równocześnie zaś, na skutek wzrostu zdolności nabywczej społeczeństwa polskiego zwiększał się przywóz wyrobów gotowych, przemieszczonych do bezpośredniej konsumpcji nawet towarów luksusowych. Obowiązujące zaś zakazy przywozu przestały odgrywać rolę czynnika hamującego przywóz artykułów gospodarczo zbędnych, gdyż kontyngenty przywozowe, ustalone początkowo autonomicznie przez Polskę — z pewnym określonym horyzontem, zostały zamienione z biegiem czasu przez system kontyngentów umownych, ustalonych na podstawie żądań państw importujących. W rezultacie, pomimo rozwoju rynku wewnętrznego, niejednokrotnie przyznane kontyngenty przywozowe przewyższały możliwość zbytu.

W tych warunkach z uwagi na konieczność ograniczenia importu pewnych artykułów oraz ograniczenia wysokości importu, ze względu na rosnącą bierność bilansu handlowego, należało zwrócić się do środka klasycznego i cel. Sprawa ta była tem bardziej dojrzała, że równolegle ze wzmogającym się u naszych kontrahentów protekcjonizmem celnym (zwyciężył cel we Francji, Niemczech, Austrii itp.), ochrona celną w Polsce została przez spadek kursu złotego znacznie osłabiona. Powstało więc przed nami zagadnienie „walczyzacji” cel.

Sprawa ta jednak nie została przez Rząd załatwiona mechanicznie — przez jednolite przeliczenie stawek celnych; takie założenie sprawy oddziaływałoby poważnie na poziom cen w Polsce, a równocześnie wpłynęłoby na załatwienie przywozu niezbędnych przedmiotów dla inwestycji i produkcji. To też Rada Ministrów operując się na wynikach przeprowadzonej ankiety postanowiła w dniu 10 b. m. przeliczyć stawki celne zasadniczo w stosunku 1,30 za dawne 1,00 zł. W ten sposób podwyższone stawki celne są zniżone, licząc w złocie w stosunku do 1925 r. o ok. 24%. Równocześnie jednak, pragnąc zahamować przy-  
zbytu, ustanowiono dla wyliczonych w załącz-  
czonej do rozporządzenia liście A towarów przeliczenie wyższe, mianowicie zł. 1,72 za dawny 1 złoty. Dotyczy to tego rodzaju artykułów, jak owoce, wina, ryby, kawior, kwiaty, jedwabie, galanteria, samochody i t. p. Ponadto dla artykułów spożywczych masowego oraz niektórych surowców wyliszonych w liście B, ustalono zniżoną stawkę przeliczenia, mianowicie 1:1, czyli że zachowano stawkę obecnie obowiązującą. By więc nie obciążać cenami mas ludności i wytwórczości naszej nie podniesiono stawek dla tego rodzaju artykułów, jak mąka, kasza, herbata, mięso, tłuszcze zwierzęce, śledzie, a także nawozy sztuczne, surowkę żelazną, rudy, z wyrobów gotowych — sierpy.

Jednocześnie z przeliczeniem stawek celnych Rada Ministrów uchwaliła w stopniu znacznym ograniczyć reglamentację przywozu, mianowicie obowiązujące dotychczas zakazy przywozu zostały utrzymane jedynie w stosunku do Rzeszy Niemieckiej — do czasu ostatecznego zlikwidowania wojny celnej. W stosunku zaś do Państw pozostałych zachowano zakazy przywozu do rozporządzenia w załączeniu do rozporządzenia towarów. Lista ta obejmuje przedewszystkiem te towary, co i lista A załączona do rozporządzenia o przeliczeniu stawek celnych, a więc towary luksusowe. Z obliczeń wynika, że w ogólnej wartości importu towarów dotychczas zakazanych do przywozu, przywóz towarów zakazanych obecnie do przywozu,

stanowił nie więcej niż 23% (ok. 7% całego przywozu do Polski). W ten sposób w dotychczasowej reglamentacji przywozu zachowana została zaledwie nie cała 1/3 część, zbliżyliśmy się więc niewątpliwie do zalecanej przez konferencje międzynarodowe swobody handlu zewnętrznego. Zupelne jednak zlikwidowanie reglamentacji handlu zewnętrznego, jest w obecnej chwili trudne, ze względu na politykę i ustrój gospodarczy naszych kontrahentów; z jednej strony Rosja, której cały obrót zagraniczny jest ściśle reglamentowany, z drugiej zaś Niemcy, teoretycznie wolne handlowe w praktyce przez dowolną interpretację przepisów weterynaryjnych i p. unieruchamiają de facto import artykułów rolnych z Polski.

Wieloletnie wykazuje coraz to większe zainteresowanie spółdzielczością mleczarską, która dotychczas w województwie tem słabo była rozwinięta. Na 1 stycznia r. b. Związek Rewizyjny zrzesał w woj. białostockiem 119 spółdzielni rolniczych. Zjazdy zakończono wznowieniem do załączenia sieci Kas i spółdzielni mleczarskich.

## Zjazd spółdzielni rolniczych.

W dniach 30 i 31 stycznia r. b. odbyły się w Wolkowsku i Grodnie zjazdy delegatów spółdzielni zrzeszonych w Związku Rewizyjnym Polskich Spółdzielni Rolniczych w Warszawie. Obradom przewodniczył w Wolkowsku p. Włodzimierz Brzowski, ziemianin z pow. wolkowskiego, dawny redaktor Przewodnika Kółek Rolniczych, zaś w Grodnie — miejscowy rolniczy i prezes Związku Osadników pułkownik Ślaski.

Zjazdy te zaszczylił swoją obecnością pp. starostowie pow. wolkowskiego i grodzieńskiego i p. Maculewicz, dyr. Wileńskiego Oddziału Państwowego Banku Rolnego.

Przedmiotem obrad zjazdów było omówienie stanu i najbliższych zadań spółdzielni rolniczych w północno-wschodnich powiatach woj. białostockiego. Referaty wygłosili delegaci Związ-

ku Rewizyjnego pp. dyr. p. Załuski dr. T. Kłapkowski i ilustrator Nowela.

Z referatów tych wynikało, iż spółdzielni rolniczej, zrzeszone w Związku Rewizyjnym, coraz to więcej umacniają się zarówno do funduszy własnych, jak i co do ilości placówek.

Na szczególną uwagę zasługuje, iż w ostatnich czasach woj.

białostockie wykazuje coraz to większe zainteresowanie spółdzielczością mleczarską, która dotychczas w województwie tem słabo była rozwinięta.

Na 1 stycznia r. b. Związek Rewizyjny zrzesał w woj. białostockiem 119 spółdzielni rolniczych. Zjazdy zakończono wznowieniem do załączenia sieci Kas i spółdzielni mleczarskich.

## Otwarcie wystawy polskiej sztuki w Wiedniu.

Dnia 17 b. m. została otwarta w Wiedniu w gmachu „Secesji” wystawa Sztuki polskiej. Na otwarcie przybył Prezydent Republiki Austriackiej — Hoenisch wraz z ministrami Löwentalem, Slizem i sekretarzem ministerstwa spr. zagranicznych Petersem, korpus dyplomatyczny, po-

sel polski Bader z małżonką, prasa wiedeńska i zagraniczna, oraz publiczność wiedeńska i kolonia polska.

P. Minister Dobrucki nie mógł zdążyć aeroplanem na czas, gdyż spóźnił się wskutek śnieżyzy w Krakowie.

## Wyjaśnienie

W związku z notatką naszą w numerze „Życie Nowogr.” z dn. 16 b. m. p. t. „Posig za wlamywcem”, otrzymaliśmy następujące pismo, które celem wyjaśnienia zamieszczamy:

Dnia 13 b. m. byłem świadkiem opisanego w „Życiu Nowogr.” zajścia. Sądziłem, że jest to zwyczajna awantura pijanego, z którym policjant nie może sobie dać rady, a biorą w niej udział i cywilni; jednemu z nich zwróciłem uwagę aby on nie wtrącał się do awantury, gdyż jest policjant. Później poszedłem do komisariatu, aby dowiedzieć się jaki udział brał w zajściu uczeń gimnazjum państwowego W. Jaromowicz, ponieważ jestem członkiem komitetu rodzicielskiego. Z należytym szacunkiem

Stanisław Kleniewski.

Jak z powyższego wynika p. Kleniewski nie przeszkadzał policjantowi w czynnościach służbowych — a informator może źle zrozumiał rolę p. Kleniewskiego w całym zajściu.

**KIOSK**  
róg ul. Grodzieńskiej i W. Rynku  
**Wł. Michalskiego**  
poleca:

**Wyroby tytoniowe. Wyroby tytoniowe specjalne:** puscizan, hercegowina, fajkowy specjalny.

**Papierosy:** Egipskie specjalne, Tryumf, Złota pani, Gazety, Czasopisma, Książki, Żurnale mod. Papier listowy. Pocztówki. Znaczki pocztowe, stemple i weksle.

Przyjmuje prenumerate i ogłoszenia do „Życie Nowogródzkiego”.

**KUPON**

na prawo korzystania z bezpłatnych porad prawnych „Życia Nowogródzkiego”.

Wyciąć i załączyć do listu.

## Radioprogram

WARSZAWA (FAŁA 1111).

Poniedziałek 20 lutego.

- 12.00. Sygnal czasu, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny, oraz muzyka z płyt gramofonowych.
- 15.00. Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy, oraz nadprogram.
- 15.20—16.25. Przerwa.
- 16.25—16.40. Nadprogram i komunikaty.
- 16.40—17—05. Odczyt p. t.: „Konferencja barska w świetle historii i legendy” — Odczyt I — wygl. prof. Henryk Mościcki. 17.05—17.20. Przerwa.
- 17.20—17.45. Odczyt p. t.: „Komisja współpracy intelektualnej Ligi Narodów w sprawie wychowania (z cyklu odczytów org. przez Min. W. R. i O. P.) — wygl. wizerunku Jan Hellman.
- 17.45—18.15. Program dla dzieci. P. Wanda Tatkiewicz o mowie „Listy do dzieci”.
- 18.15. Transmisja muzyki tańecznej z kawiarni „Gastro-nomja” w wykonaniu orkiestry Lewaka i Mutzmanna.
- 18.55-19.05. Przerwa.
- 19.05—19.15. Komunikat rolniczy.
- 19.15—19.35. Rozmaitości.
- 19.35—20.00. Lekcja języka francuskiego prof. I. Roquigny.
- 20.00—20.30. Odczyt o działalności Rządu rad. Min. przez Prezydium Rad. Min.
- 20.30. Koncert wieczorny. Wykonawcy: Irena Zapolska (śpiew) Stefan Frenkiel (skrz.) oraz prof. Jerzy Lefeld i prof. Ludwik Urstejn (akomp.) I) Pietro Martini. Koncert skrzypcowy e-moll: a) Allegro moderato, b) Andante cantabile, c) Allegretto giocoso — wykon. p. St. Frenkiel. 2) a) Niewiadomski: Serce i amor, 3) I. Wertheim. „Zal, tęsknota, niepokoj”, c) Ad. Munchheimer: Sierota — odpiewa p. I. Zapolska. 3) a) Teodor Blumer: Capriccio, b) Józef Suk: 4-ty utwór na skrzypce i fortepjan op. 17: 1) Quasi ballata, 2) Appassionato, 3) On poco triste, 4) Burleska — odegra p. St. Frenkiel, a) Verdi: Arja Gilda („Caro nome”) z op. „Rigoletto”, b) Meyerbeer: Arja z op. „Dinorah” — odpiewa p. I. Zapolska, 5) a) Couperin i Kreisler: Chanson Louri XIII, b) Tor Aulin Gavette, c) Cui, Orientale, d) Fr. Smetana: z ojczyzny — wykon. p. St. Frenkiel.
- 22.00—22.05. Sygnal czasu i komunikat lotniczo-meteorologiczny.
- 22.05.22.20. Komunikaty P. A. T. 22.20—22.30. Komunikat polityczny, sportowy, oraz nadprogram.

Czy jesteś członkiem L. O. P. P.

# Wszyscy głosują na listę Nr. 1.